

Majewski, Erazm

Projekt międzynarodowej kartografii przedhistorycznej

Światowit 4, 267-268

1902

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

= „**Czaszka krótkogłowa**“. Chciałbym zwrócić uwagę na zakorzeniony błąd językowy piszących w kwestyach kranjologicznych. Pisze się u nas o typie długogłowym i krótkogłowym, mowa bywa o rasie długo lub krótkogłowej, a zarazem o czaszkach długogłowych, czaszkach pośredniogłowych i krótkogłowych. Tylko ludność, rasa, typ, mogą być krótkogłowe, co zaś do czaszki, te powinniśmy nazywać: krótką lub długą, nigdy inaczej. Czaszka długogłowa, to jakby noga długonoga lub oko ciemnokookie. Rzecz dziwna, jak dalece nie różniła piszących niewłaściwość podobnego wyrażenia. Niema prawie książki antropologicznej, w którejby nie popełniano stale tej omyłki, a przecież nikomu nie przychodziło do głowy mówić o oku „niebieskokookiem“. Błąd jest rażący, ale do naprawienia, *wprowadziła go tylko niewaga piszących.*

M.

= **Wielbłąd czwartorzędowy**. Szczątki wielbłąda kopalnego są rzadkie w czwartorzędzie europejskim. Pierwszy raz znaleziono je nad Wołgą, w pobliżu Sarepty, w r. 1880, wraz ze szczątkami *Elasmotherium*, jelenia północnego i mamuta. W 1894 r. znaleziono szczękę dolną innej odmiany wielbłąda w Rumunii, w pobliżu Slatiny. Obie te odmiany, znane pod nazwą *Camelus Knoblochii* i *C. Alutensis*, Nehring w świeżo wydanej rozprawce uważa za postaci pierwotne, t. j. starsze od dziś żyjących, ale pokrewne z wielbłądem dwugarbnym (*Camelus bactrianus*). Zarówno wielbłąd kopalny z Rumunii, jak i z Sarepty, oba stanowią jedną więcej postać dawnej fauny stepowej.

= **Projekt międzynarodowej kartografii przedhistorycznej**. Na kongresie antropologów i prahistoryków w Paryżu, w r. 1900, R. Virchow w imieniu dra *A. Vossa* podniósł projekt, wymieniony w nagłówku. Voss krytykuje dotychczasowe metody sporządzania map przedhistorycznych.

Starano się przedstawiać na jednej mapie mnóstwo danych różnorodnych, wymyślono mnóstwo znaków, które, umieszczone gęsto na mapie, tworzą chaos, trudny do ogarnięcia. Chciano, że tak powiem, zaczynać od końca, tworzyć syntezy, chociaż jeszcze dokumenty, mające służyć im za podstawę, są nieliczne i rozproszone. Dziś dużo jest lepiej, faktów przybywa, bardzo wiele luk już zostało wypełnionych, czas pomysleć o najpraktyczniejszym sposobie kreślenia map w taki sposób, aby miały rzeczywistą dla badaczy wartość.

Voss potępia dawną metodę—wnoszenia na jedną mapę, a choćby na kilka, wszystkich, niezmiernie różnorodnych odkryć archeologicznych.

Trzeba, zdaniem jego, pomnożyć ilość map i dawać oddzielnie każdy rodzaj zabytków, każdy typ, który nas z jakiegobądź względu zaj-

muje. Zabytkom np. megalitycznym poświęcimy osobną mapę, jakiemuś interesującemu typowi narzędzi przedhistorycznych inną, osobną drugiemu znowu typowi i t. d.

Próby tego rodzaju były już czynione. Dość wymienić mapy tego rodzaju Chantre'a, Hampla, A. Bertranda, Monteliusa, Mortilleta, Sophusa Müllera, Pič'a.

Niektóre z tych map są bardzo pouczające, jak np. mapy Mortilleta, wykazujące miejsca znajdowania przedmiotów bursztynowych, wiaderk bronzowych i nożów; Bertrand i Reinach ogłosili mapę, wykazującą rozmieszczenie brzytw bronzowych, Goetze — mapę handlu neolitycznego. Zauważyć należy, że najdogodniejsze i najużyteczniejsze są mapy, na których figuruje niewielka ilość danych.

Ażeby zwiększyć użyteczność tak pojętych map, należałoby, aby wszyscy archeologowie przyjęli pewien stały format, oraz określili szczególne geograficzne, jakie na nich mają się znajdować. Mówca sądzi, że najdogodniejszym formatem byłaby duża czwórka, na której byłyby wniesione, prócz zarysów linii brzegowej, tylko rzeki i ich najważniejsze dopływy, najważniejsze góry, miasta stołeczne, oraz ważniejsze prowincjonalne. Mapa powinna być opatrzona napisem, co przedstawia, objaśnieniem znaków i nazwiskiem autora. Sporządzeniem takich map w każdym kraju powinien kierować jeden komitet, a na przyszłym kongresie (XII) możnaby wybrać stałą komisję, któraby przedstawiła wykończony w szczegółach projekt międzynarodowego przedsięwzięcia.

Reinach zaznacza trudność przedstawiania na karcie ogromnej rozmaitości odmian przedmiotów za pomocą niewielkiej ilości znaków. Sądzi, że jest to przedsięwzięcie przedwczesne. Dziś uważa za najpożyteczniejsze publikowanie w możliwie największej ilości dobrych rycin, przedstawiających przedmioty zupełnie pewnego pochodzenia.

Mortillet sądzi, że mapy mogą tylko wtedy oddać usługi, gdy będą im towarzyszyły dokładne objaśnienia.

Wniosek przesłano do Rady, gdzie po rozprawach zdecydowano, aby komisya międzynarodowa zajęła się tą sprawą, przyczem polecono Chantre'owi poczynić potrzebne ku temu przygotowania.

m.

= **Co to jest antropologia?** Jeden z najwybitniejszych antropologów, Quatrefages, tak określa naukę o człowieku: „Antropologia bada człowieka w sposób monograficzny, tak samo, jak to czyni przyrodnik. Wyraz ów oznacza „historję naturalną człowieka“, tak samo, jak m a m o l o g i a — historję zwierząt ssących, jak e n t o m o l o g i a — historję naturalną owadów. Nauka ta obejmuje opis zewnętrzny człowieka, studia